

# Idea spółdzielczości oszczędnościowo-pożyczkowej Franciszka Stefczyka jako przykład budowy wspólnoty gospodarczej i społecznej

Mateusz Rolski\*

Wydział Ekonomii, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach

THE CREDIT CO-OPERATIVE'S IDEA OF FRANCISZEK STEFCZYK AS THE EXAMPLE OF CREATING ECONOMIC AND SOCIAL COMMUNITY

The idea of credit unions on Polish lands arose during the annexation in XIX century. There's an agreement between researchers that the idea of credit co-operatives, the same as cooperation at all, were a response to an economic liberalism idea. The purposes of credit co-operatives were to eliminate usury and to assure cheap loans for its members (farmers and craftsmen mainly). The cooperative movement during the annexation were also the base of national identity. The article presents the beginnings of the credit cooperative movement and concentrates on the co-operative activity of Franciszek Stefczyk as one of the main representatives of Polish cooperative's idea in XIX century. His activity was characterized by selflessness in creating strong co-operatives. He was an idealist – he created the organizations based not only on economic principles, but also on feeling the community and solidarity of associated people. The idea of credit unions concentrated on people and their needs and the funds gathered by members were only the way to achieve the goal.

**Key words:** Franciszek Stefczyk, credit co-operatives, community

„Spółdzielczość to jedyny eksperyment społeczny XIX wieku, który się udał.”

C. Jannet – cyt. za: Badura, 1929, s. 7

## WSTĘP

Powstanie spółdzielczości jako jednej z form gospodarowania było oddolną inicjatywą społeczną, swoistego rodzaju odpowiedzią na osiemnastowieczny i dziewiętnastowieczny skrajny liberalizm. Człowiek motywowany chęcią zysku oraz posiadania jak największej ilości dóbr może w pełni realizować swoje potrzeby poprzez funkcjonowanie w gospodarce rynkowej. Jednakże, ze względu na interes osobisty i motyw zysku, w XVIII w. zupełnie przestały obowiązywać wartości takie jak miłość bliźniego czy braterstwo. Zjawisko konkurencji przypominało walkę wojenną i nieustanne zdobywanie łupów. W toku współzawodnictwa „psuły się serca i dziczyły umysły ludzkie” (Badura, 1929, s. 5). W podobnym tonie pisał pionier spółdzielczości kredytowej w Polsce – Franciszek Stefczyk. Podkreślał on, że spółdzielczość wywodzi się negatywnych następstw rozwoju kapitalizmu, jak również rozwoju nowoczesnej demokracji (Stefczyk, 1926).

Propagatorzy spółdzielczości traktowali ją jako nowy ustrój gospodarczy, zaś ruch spółdzielczy cechował się tym, że „orężem jego – człowiek, nie pieniądz” (Badura, 1929, s. 15). Idea spółdzielczości, która jako przeciwwaga dla kapitalizmu z powodzeniem rozwinęła się od XVIII wieku, zawdzięcza swój sukces temu, że słabsze ekonomicznie warstwy społeczne mogły dzięki tej formie organizacji polepszyć swój byt. Drobnicy rolnicy czy robotnicy nie posiadali bowiem w pojedynkę kapitału dla założenia przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwo spółdzielcze różni się jednak od typowej, kapitalistycznej firmy faktem, iż pierwsze z nich jest jednocześnie organizacją gospodarczą i stowarzyszeniem ludzi, podczas gdy druga wyłącznie zrzeszeniem kapitałów w celu osiągnięcia zysku (Gójski i Marszałek, 1968).

Jedną z form przedsiębiorstw spółdzielczych są spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe. Ich pierwowzory na ziemiach polskich tworzone były już w XVI wieku w postaci tzw. banków pobożnych zakładanych przez ks. Piotra Skargę. Właściwy rozwój nastąpił dopiero w wieku XIX, kiedy Polska znajdowała się pod zaborami. Za ojca polskiej spółdzielczości badacze traktują Stanisława Staszica, który w 1816 r. założył Hrubieszowskie Towarzystwo Rolnicze Ratowania się Wspólnie w Nieszczęściach. Towarzystwo zrzeszało chłopów uwolnionych przez niego od pańszczyzny, jednakże nie było typową spółdzielnią oszczędnościowo-pożyczkową. Badacze różnie datują powstanie pierwszej na ziemiach polskich spółdzielni kredytowej (Czopur, 2012). Pewnym jest, że

\* Korespondencję dotyczącą artykułu można kierować na adres: Mateusz Rolski, Katedra Ekonomii, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, ul. 1 Maja 50, 40-287 Katowice.

mateusz.rolski@ue.katowice.pl

najstarszy, do dziś funkcjonujący bank spółdzielczy – Bank Spółdzielczy w Brodnicy – kontynuuje działalność założonego w 1862 roku Towarzystwa Pożyczkowego dla Przemysłowców miasta Brodnicy i Okolic<sup>1</sup> – na terenie zaboru pruskiego. W zaborze austriackim występowało znaczne rozdrobnienie rolnictwa, brak uprzemysłowienia, nędza, bezrobocie i głód oraz powszechne zjawisko lichwy. To właśnie tutaj swoją działalność społeczną propagującą m.in. spółdzielczość oszczędnościowo-pożyczkową prowadził Franciszek Stefczyk (1861-1924). System ten, oparty na zasadach spółdzielni Raiffeisena, koncentrował się na tanim kredycie przeznaczonym dla niezamożnej warstwy chłopskiej.

### ZASADY FUNKCJONOWANIA SPÓŁEK OSZCZĘDNOŚCIOWO-POŻYCZKOWYCH F. STEFCZYKA JAKO PRZYCZYNEK DO BUDOWY WSPÓLNOTY WŚRÓD SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ

Od 1884 r. F. Stefczyk pracował jako nauczyciel w Średniej Szkole Rolniczej w Czernichowie, angażując się równocześnie w pracę społeczną na wsi. Jeszcze przed założeniem pierwszej kasy starał się rozpropagować ideę zjednoczenia chłopów organizując wiec dla mieszkańców Czernichowa i okolic. Już wtedy podkreślał konieczność współdziałania warstw społecznych dla dobra ogółu na zasadach solidaryzmu (Skodlarski, 2010).

F. Stefczyk był założycielem jednego z pierwszych kółek rolniczych na terenie Galicji. Organizacja ta, funkcjonująca zarówno na płaszczyźnie gospodarczej, jak i edukacyjnej oraz społecznej, okazała się przyczynkiem do założenia pierwszej spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowej na wzór kasy Raiffeisena. Wiosną 1889 r. na zebraniu kółka rolniczego w Czernichowie chłopi przewidywali konieczność wyprzedazy inwentarza ze względu na klęskę nieurodzaju oraz małą dostępność innych źródeł finansowania niż lichwiarskie pożyczki. Wówczas Stefczyk zaproponował utworzenie własnej spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowej (Skodlarski, 2010; Cywiński, 2011). W ten sposób w 1890 r. powstał wzór, który w kolejnych latach rozprzestrzenił się na terenie całego zaboru austriackiego. Model ten opierał się na zasadach systemu Raiffeisena, a zatem przede wszystkim cechował się ograniczonym terenem działania, niską wartością udziałów<sup>2</sup>, solidarną odpowiedzialnością członków, jak również niskim oprocentowaniem wkładów i pożyczek<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Według danych Krajowej rady Spółdzielczej jest to najstarsza spółdzielnia w Polsce i Europie.

<sup>2</sup> Członkowie mogli nabyć maksymalnie 5 udziałów, przy czym liczba udziałów nie wpływała na liczbę głosów w decyzjach zbiorowych kasy – każdy członek posiadał wyłącznie 1 głos. W zależności od wyniku finansowego kasy oraz uchwały walnego zgromadzenia członkom przysługiwała dywidenda, której wysokość nie mogła jednak przekraczać poziomu oprocentowania wkładów oszczędnościowych. Tego rodzaju zasada była zgodna z ideą spółek systemu Raiffeisena, których głównym celem nie było osiągnięcie zysku.

<sup>3</sup> Różnica pomiędzy oprocentowaniem wkładów oraz kredytów nie mogło przekraczać poziomu 1-1,5 p.p.

Zasady tworzenia i funkcjonowania instytucji oszczędnościowo-pożyczkowych F. Stefczyka były przyczynkiem do budowy wspólnoty wśród społeczności lokalnej, która zdecydowała się na założenie i prowadzenie kasy.

Poprzez ograniczony zasięg działania kasy rozumiał Stefczyk gminę lub kilka gmin sąsiednich, z ludnością w granicach od tysiąca do trzech tysięcy osób. Ryzyko związane z solidarną, nieograniczoną odpowiedzialnością członków za zobowiązania było minimalizowane przez lokalny charakter spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych oraz niewielkie obroty (Stefczyk, 1914). Pojawia się w tym miejscu kwestia wzajemnego zaufania, która to cecha jest jedną z najbardziej charakterystycznych dla lokalnych instytucji tego rodzaju. Jak wskazuje B. Cywiński, kasa „jest gospodarczym przedsięwzięciem wspólnym, do jakiego dopuszczeni są ci, którzy cieszą się sąsiedzkim zaufaniem. To bardzo ważna – i bardzo wiejska – zasada. Nie ma tu „miastowego” powszechnego równouprawnienia anonimowych przechodniów, w myśl którego każdy potencjalny złodziej może aspirować do uczestnictwa w spółce obracającej moimi pieniędzmi. (...) Do kasy może być przyjęty za formalnym poręczeniem tych, którzy znają się dobrze i ręczyć się nie boją. Na tym polega walor lokalności kasy” (Cywiński, 2011, s. 45). Innymi cechami charakterystycznymi kas był brak zabezpieczenia wekslowego oraz niepodzielność majątku spółki. Odnośnie niezabezpieczania pożyczek weksłami – Stefczyk zdawał sobie sprawę z charakterystyki działalności rolniczej (duży wpływ czynników niezależnych na plony), jak również braku wiedzy na temat prawa wekslowego przez ludność rolniczą. Tym samym chciał uchronić spółdzielców przed zgubnymi, jego zdaniem, skutkami obrotu wekslowego. Niepodzielność majątku miała z kolei przeciwdziałać pokusie rozwiązania spółdzielni przez członków w przypadku nagromadzenia funduszu rezerwowego (Stefczyk, 1914). Tutaj także zwyciężyła idea współdziałania ponad własnym, osobistym interesem.

Instytucje spółdzielcze miały zapewnić dostęp lokalnej społeczności (gminy, parafii) z jednej strony do finansowania potrzebnego dla funkcjonowania gospodarstw rolnych, z drugiej zaś do szerzenia idei oszczędzania. F. Stefczyk twierdził, że społeczeństwo można i należy uczyć oszczędności, która buduje potencjał ekonomiczny na przyszłość. Z drugiej strony postulował udzielanie „zdrowych” kredytów. Pod tym pojęciem rozumiał oddawanie środków w ręce ludzi porządných, rzetelnych, uczciwych, pracowitych i gospodarnych. Instytucje kas oszczędnościowo-pożyczkowych, funkcjonujących na terenie lokalnym były ku temu najbardziej predysponowane – organy zarządcze udzielające kredytów niejednokrotnie znały bowiem członków spółki osobiście. Kolejną cechą „zdrówego” kredytu było jego udzielenie na właściwy cel. F. Stefczyk postulował kredytowanie celów związanych z bieżącą działalnością rolniczą, inwestycyjnych, jak również o charakterze pomocowym w razie klęski żywiołowej lub innego zdarzenia losowego. Nie akceptował z kolei kredytów nieproduktywnych, tj. na cele konsump-

cyjne, które nie dość, że nie powiększają potencjału ekonomicznego rolnika, to jeszcze obciążają jego majątek. Jako trzeci, istotny przymiot dobrego kredytu pionier spółdzielczości kredytowej uznawał dogodny warunki, na jakich został udzielony. Również w tym przypadku kasy spełniały postulat prekursora: kredyty były udzielane na niski procent oraz nie generowały kosztów dodatkowych. Franciszek Stefczyk postulował również inne udogodnienia dla kredytobiorców: elastyczny system spłat – dopasowany do cyklu produkcyjnego dłużnika, możliwość spłaty przed terminem, jak również prolongatę spłaty w wyniku wystąpienia określonych przypadków (Stefczyk, 1914). Należy zatem podkreślić dość nowoczesne metody stosowane w kasach oszczędnościowo-pożyczkowych ułatwiające pożyczkobiorcom realizację spłat. Stefczyk zalecał również nie udzielanie kredytów długoterminowych, przeznaczonych na zakup ziemi. Twierdził, że do tego zadania są powołane inne instytucje kredytowe. Działalność taka mogłaby negatywnie wpływać na płynność spółki, jak również powstawanie strat finansowych (Stefczyk, 1914).

Spółdzielnie systemu Raiffeisena w Galicji, jak wskazują powyższe informacje, miały charakter bardziej pomocowy, aniżeli nastawiony na osiąganie zysku, w związku z czym dążyły do minimalizacji kosztów funkcjonowania. Jedną z cech charakterystycznych spółdzielni pozostawała więc społeczna funkcja zarządu<sup>4</sup>. Do pracy niezarobkowej przychodzili zatem prawdziwi społecznicy. Jak twierdził F. Stefczyk, społeczna praca zarządu trzymała z dala od spółdzielni ludzi chciwych, którzy dla własnych korzyści mogliby działać na szkodę kasy (Stefczyk, 1914). Gdyby jednak w danej społeczności nie znaleźli się ludzie tego pokroju, poglądy Stefczyka przedstawiały się następująco: „Jeśli nie ma wśród was ludzi, którzy dla wspólnego dobra zgodzą się pracować bezinteresownie, to kasy zakładać nie wolno: znaczy, że jako zbiorowość nie dojrzała do jej utworzenia...” (Cywiński, 2011, s. 48).

#### **DZIAŁALNOŚĆ F. STEFCZYKA NA RZECZ ROZWOJU RUCHU SPÓLDZIELCZEGO**

Początek ruchu zainaugurowanego przez F. Stefczyka był trudny. Jak wskazują dane, w pierwszym dziesięcioleciu funkcjonowania w Galicji powstało zaledwie 26 spółdzielni (Skodlarski, 2010). Pionier polskiej spółdzielczości kredytowej przyczynę tego stanu rzeczy upatrywał w zbyt niskim stanie wkładów. Rozwojowi kas nie pomagało również środowisko należące do Związku Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych we Lwowie, założonego w 1874 r., który zrzeszał spółdzielnie typu Schulzego. Spółdzielnie te, traktując kasy nowego rodzaju jako konkurencję, podjęły nawet uchwałę wyrażającą sprzeciw wobec tworzenia spółek systemu Raiffeisena (Ingłot, 1971). F. Stefczyk podjął zatem działania propagandowe publikując w 1890 r. m.in. książkę na temat zakładania spółek kredytowych systemu Raiffeisena, co

w kolejnych latach zaowocowało dalszym rozwojem spółdzielczości oszczędnościowo-pożyczkowej.

Dzięki staraniom F. Stefczyka oraz posłów Polskiego Stronnictwa Ludowego sprawą systemu kredytowego na terenach wiejskich zainteresował się Sejm Krajowy w Galicji oraz jego organ wykonawczy – Wydział Krajowy. W marcu 1899 r. sejm powołał Patronat Wydziału Krajowego nad spółdzielniami oszczędnościowo-pożyczkowymi systemu Raiffeisena. Patronat miał za zadanie propagowanie spółdzielczości kredytowej: działania pomocowe i edukacyjne (pomoc w zakładaniu kas, bieżące poradnictwo w ich funkcjonowaniu, nadzór nad rachunkowością, wydawanie instrukcji oraz czasopisma). Pierwszym patronem, z inicjatywy ówczesnego marszałka Wydziału Krajowego – Stanisława Badeniego, został Franciszek Stefczyk. Pozycja ta umożliwiła mu rozszerzenie działalności wspierającej spółdzielczość na terenie zaboru austriackiego. Co istotne propagator spółdzielczości w Galicji prowadził bardzo surową politykę pomocy w zakładaniu nowych kas czyniąc przeszkodę spółdzielcom, jego zdaniem, niedojrzałym. Stefczyk uważał, że mniejszym złem jest zahamowanie rodzącej się inicjatywy, aniżeli wsparcie instytucji o wątpliwych podstawach, która w razie upadku rzutowałaby cieniem na całą ideę spółdzielczości. Działania tego rodzaju okazały się słuszne – jak wskazują badacze spośród kas założonych od początku funkcjonowania Patronatu do pierwszej wojny światowej przetrwały prawie wszystkie. Innym aspektem funkcjonowania Patronatu była propagowanie edukacji spółdzielczej, nie tylko pośród dorosłych (kursy dla kierowników kas oraz kasjerów), ale również w gronie dzieci i młodzieży pod postacią tzw. oszczędności groszowej (Cywiński, 2011).

Stefczyk Współpracował z władzami lokalnymi, duchowieństwem<sup>5</sup> oraz oświatą. W 1909 r. z jego inicjatywy rozpoczęła działalność Centralna Kasa Spółek Rolniczych jako centrala finansowa dla instytucji spółdzielczych. W kolejnych latach, zarówno przed I wojną światową, jak i po odzyskaniu niepodległości, Stefczyk angażował się w działalność polityczną (był m.in. posłem do sejmiku galicyjskiego z ramienia PSL), stale propagując ideę spółdzielczości. W latach I wojny światowej, w ramach swoich możliwości wydawał dla kas okólniki wskazujące postępowanie w razie działań wojennych (m.in. zabezpieczenie dokumentacji, nie udzielanie nowych kredytów, zatrzymanie dotychczasowych oszczędności, uspokojenie członków spółdzielni). Znamienną okazała się odezwa Stefczyka do kas patronackich z sierpnia 1914 r. wzywająca do ofiarności na rzecz Legionów, jako wojska narodowego, walczącego o wolność Polski. Natychmiastowa odpowiedź nadeszła z prawie pięciuset spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych, które wpłaciły równowartość kosztów ekwipunku dla ponad dwóch tysięcy legionistów. Przedsięwzięcie to niewątpliwie pokazało patriotyczną stronę działalności kas. F. Stefczyk pisał o nim w ten sposób: „Wychowały się spółki pod przewodem Krajowego Patronatu w poczuciu prawa, solidarno-

<sup>4</sup> Wynagrodzenie wypłacano wyłącznie pracownikom do stanowiska kasjera.

<sup>5</sup> Idea kas cieszyła się poparciem duchowieństwa – w 1911 r. w zarządach lub radach nadzorczych kas zasiadało ok. 900 księży.



ści, karności, jednolitości działania – i jak wyćwiczony legion, szybko, sprawnie, razem złożyły ofiarę dla narodu, gdy do apelu zostały wezwane. Budzić ducha ofiarności z mienia i z trudu w pracy dla dobra publicznego, pielęgnować i kształcić poczucie obywatelskie w chłopie polskim powołane były i są nasze spółki. Ten duch i charakter przebił się też i objawił wybitnie w godzinie czynu” (Cywiński, 2011, s. 105).

Jeszcze przed końcem I wojny światowej Stefczyk propagował ideę zjednoczenia całego polskiego ruchu spółdzielczego. Pogodzenie idei funkcjonującej w trzech zaborach, a zatem w różnych sytuacjach społecznych i warunkach politycznych niestety okazało się niewykonalne. Co prawda udało mu się połączyć instytucję Centralnej Kasy Spółek Rolniczych we Lwowie oraz Kasy Centralnej Rolniczych Stowarzyszeń Pożyczkowych w Warszawie, a zatem organizacje wywodzące się z dwóch zaborów, jednak był to bodaj jedyny sukces w tej materii. Dla realizacji celu zjednoczenia Stefczyk poświęcił się również pracy oświatowej w zainicjowanym przez siebie Spółdzielczym Instytucie Naukowym, gdzie m.in. organizował wyższe kursy nauk spółdzielczych. Ogólnopolskie zjazdy ruchu spółdzielczego w Lublinie (1918 r.), Poznaniu (1921 r.) oraz Lwowie (1924 r.) spowodowały jednak ostateczną polaryzację spółdzielców w dwóch rywalizujących związkach: Unii Związków Spółdzielczych w Polsce oraz Zjednoczeniu Związków Spółdzielni Rolniczych.

W ostatnich latach swojego życia propagator ruchu spółdzielczego w Polsce realizował swoje ambicje w pracy naukowo-dydaktycznej na Uniwersytecie Jagiellońskim<sup>6</sup>. W dniu swojej śmierci, 30 czerwca 1924 r., uzyskał habilitację z zakresu spółdzielczości.

#### **SPÓLDZIELCZOŚĆ WEDŁUG F. STEFCZYKA – IDEA EKONOMICZNA I MORALNA**

F. Stefczyk był propagatorem idei gospodarowania na zasadach pracy wspólnej, zbiorowej, jednakże zdecydowanie odrzucał ideologię komunistyczną. Według niego systemem zgodnym z naturą człowieka pozostawała gospodarka rynkowa oraz związana z nią własność prywatna. Tak też, na zasadach własności prywatnej, funkcjonowały spółdzielnie (udziały członkowskie tworzące fundusz udziałowy). Odmienny był jednak motyw zakładania instytucji spółdzielczych, który sprowadzał się do zaspokajania potrzeb członków – w tym przypadku głównie kredytowych. W typowym przedsiębiorstwie rynkowym, nawet wieloosobowym, naczelnym celem pozostawała maksymalizacja zysku z zainwestowanego kapitału.

Spółdzielczość była dla F. Stefczyka formą gospodarowania, która miała nadać kapitalizmowi bardziej ludzki wymiar. Połączenie ludzi oraz ich kapitałów miało stworzyć instytucje, dzięki którym wspólnie mogli dokonać o wiele więcej aniżeli w pojedynkę. F. Stefczyk nie miał

na myśli w tym przypadku wyłącznie korzyści materialnych. Jak podkreślił: „Spółdzielczość rolnicza uwzględnia (...) także społeczne i moralne czynniki i zadania oraz dążenia do naprawy ustroju gospodarczego i społecznego, do oparcia stosunków gospodarczych i społecznych pomiędzy ludźmi na zasadach rzetelności, słuszności, solidaryzmu gospodarczego, wzajemnej pomocy i demokracji” (Stefczyk, 1926, s. 14). F. Stefczyk często powtarzał, że celem spółek systemu Raiffeisena jest: „Starać się zarówno o materialne, jak i o moralne podniesienie członków” (Stefczyk, 1914, s. 5).

F. Stefczyk był niewątpliwie ideowcem, który pomógł galicyjskiej wsi i rolnikom ograniczyć zjawisko ubóstwa. Jego działalność nie polegała jednak na dobroczynności. Propagator spółdzielczości jednoczył chłopów należących do społeczności lokalnych oraz pomagał im w zakładaniu i prowadzeniu instytucji spółdzielni. Wskazując ludności rolniczej drogę wyjścia z biedy, realizował tym samym w sposób bezinteresowny ideę życia opartą na samopomocy i solidarności wspólnoty spółdzielców.

Franciszek Stefczyk stworzył na galicyjskiej wsi nową jakość: umożliwiając chłopu dysponowanie nawet niewielkim kapitałem inwestycyjnym, którego do tej pory nie posiadał, uczynił z niego rzeczywisty podmiot gospodarczy, włączając tym samym wieś w istniejącą już wówczas w miastach cywilizację rynkową (Cywiński, 2011). Niewątpliwie kierowały nim idee patriotyczne, zaszczytowane jeszcze w okresie młodości (Weydlich, 1936). Jako podstawę działania uznawał moralność chrześcijańską oraz społeczną naukę Kościoła<sup>7</sup>. Co istotne, F. Stefczyk niczego nie narzucał, starał się pobudzić inicjatywę w sposób oddolny. Podejmował zarówno działania edukacyjne, jak i praktyczne – wspierając spółdzielczość z poziomu każdego stanowiska, które piastował. Twierdził ponadto, że istnienie i rozwój ruchu spółdzielczego są zgodne z interesem państwa, bowiem wzmocniają świadomość narodową. Instytucję państwa traktował wręcz jako specyficzny rodzaj spółdzielni: “Państwo nie jest niczym innym, jak ogromną i wszechstronną, cały naród obejmującą spółdzielnią. Organizując i dźwigając życie spółdzielcze, pracujemy tym samym dla państwa naszego, spełniając ideały spółdzielcze, spełniamy też zadania państwowe. (...) Wzmocniając poczucie spółdzielczej łączności, wierności i solidarności, wytwarzamy zarazem jedność i łączność narodową, źródło siły państwowej” (Bielecki, 1927, s. 16). Jak o Stefczyku napisał jego przyjaciel – Franciszek Bujak: „Był spółdzielcą z urodzenia, z instynktu, nie było więc dla niego miejsca tam, gdzie przeważa współzawodnictwo i walka, a nie współdziałanie i budowanie, tj. w polityce. Przedziwnie jednolity i harmonijny był to człowiek i przedziwnie szlachetny i czysty: taką też była jego działalność” (Skodlarski, 2010, s. 111).

F. Stefczyk podkreślał działalność spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych na dwóch płaszczyznach: eko-

<sup>6</sup> W związku z problemami natury finansowej działalność Instytutu była kontynuowana w ramach Wydziału Rolniczego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

<sup>7</sup> Jako oficjalny początek katolickiej nauki społecznej przyjmuje się datę ogłoszenia encykliki „*Rerum novarum*” przez papieża Leona XIII – 15 maja 1891 r.

nomicznej oraz moralnej. Stwierdził mianowicie, że ci, którzy traktują instytucję tego rodzaju wyłącznie w kategoriach instytucji finansowej – nie definiują należycie ani jej zadań, ani podstaw funkcjonowania. Spółdzielcy, przy realizacji zadań ekonomicznych, muszą bowiem mieć świadomość spełniania misji społecznej. Spółka na terenie swojej działalności ma za zadanie krzewienie cnót i dobrych obyczajów. Taka postawa czyni wówczas działalność finansową skuteczną oraz zapewniającą trwałą i zdrowy rozwój spółdzielni (Stefczyk, 1914). Od strony oszczędnościowej cel wyrażał się w kształtowaniu takich cech jak wstrzemięźliwość czy przezorność. W kwestii kredytowej F. Stefczyk zwracał uwagę na konieczność posiadania dobrej opinii (zaufania) wnioskodawców wśród społeczności lokalnej, jak również rzetelność w dotrzymywaniu zobowiązań (spłata kredytu). Spółka zaś wywiera dobry wpływ na opinię publiczną wówczas, kiedy „nie waha się z odmówieniem kredytu człowiekowi zamożnemu, ale niegodnemu osobistego zaufania i nie cofa się przed pomocą dla człowieka niezamożnego, lecz dzielnego i godnego wiary” (Stefczyk, 1914, s. 37).

F. Stefczyk sprzeciwiał się poglądom liberalnym, podkreślającym egoistyczną naturę człowieka. Twierdził, że działalność oszczędnościowo-pożyczkową należy rozpatrywać w kategoriach etycznych. Według niego misja moralna spółdzielni znajduje ostatecznie wyraz we wspólnej, bezinteresownej pracy, opartej na chrześcijańskiej zasadzie miłości bliźniego, dla dobra ogółu społeczności: „Jeżeli miłością bliźniego okiełzna się i umiarkuje własne samolubstwo, jeżeli każdy w pracy gospodarczej i zarobkowej dbać się nauczy nie tylko o swój interes, o swoje potrzeby, lecz także o interes i potrzeby swego sąsiada, swego bliźniego, to taka praca nie będzie walką, lecz wspomaganie się, nie będzie dźwigać jednych, a poniżać drugich, lecz podnosić ogół” (Stefczyk, 1914, s. 40).

Liczba spółek oszczędnościowo-pożyczkowych systemu Raiffeisena w zaborze austriackim w latach 1900-1913 zwiększyła się z 63 do 1397, zaś liczba członków z 7 716 do 321 810 (Inglot, 1971, s. 200). Po śmierci Franciszka Stefczyka spółki te nazywano „kasami Stefczyka” na cześć swojego ideowego przynależności.

## ZAKOŃCZENIE

Życie i działalność Franciszka Stefczyka można traktować jako pewnego rodzaju ponadczasowy manifest idei spółdzielczości. F. Stefczyk propagował spółdzielczość w dużej mierze ze względu na wyznawane wartości, oparte o katolicką naukę społeczną. Nie ma tutaj typowego, liberalistycznego egoizmu człowieka, który ma przyczynić się do budowy dobrobytu społeczeństwa jako całości. Nie traktuje się społeczeństwa jako prostej sumy jednostek, z których każda ma być predysponowana do zapewnienia sobie bytu. Nie pomija się tym samym warstw słabszych ekonomicznie, których rynek nie akceptuje. To właśnie przesłanie, które próbował wcielić w życie pionier spółdzielczości kredytowej – stworzyć społeczeństwo dążące do osiągania celów gospodarczych, lecz w sposób oparty na wspólnocie i wzajemnej solidarności. Jest to zatem idea stojąca w opozycji do obecnie promowanych form zachowania gospodarczego jednostek.

## LITERATURA

- Badura, W. (1929). *O zasady spółdzielcze*. Warszawa: Zakł. Graf. Pracowników Drukarskich.
- Bielecki, J. (1927). *Dr Franciszek Stefczyk – pionier spółdzielczości rolniczej w Polsce*. Warszawa: Druk. P.K.O.
- Cywiński, B. (2011). *Idzie o dobro wspólne... Opowieść o Franciszku Stefczyku*. Sopot: Spółdzielczy Instytut Naukowy.
- Czopur, S. (2012). *Kapitał finansowy banków spółdzielczych*. Warszawa: CeDeWu.
- Gójski, J., Marszałek, L. (1968). *Spółdzielczość. Zarys rozwoju historycznego*. Warszawa: Zakład Wydawnictw CRS.
- Inglot, S. (red.). (1971). *Zarys historii polskiego ruchu spółdzielczego do 1918 r. (cz. 1)*. Warszawa: Zakład Wydawnictw CRS.
- Skodlarski, J. (2010). *Franciszek Stefczyk (1861-1924). Pionier spółdzielczości kredytowej w Polsce*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Stefczyk, F. (1914). *O spółkach systemu Raiffeisena*. Lwów.
- Stefczyk, F. (1926). *Stanowisko spółdzielczości w rolnictwie*. Lwów-Kraków-Warszawa-Wilno-Katowice-Toruń.
- Weydlich, K. (1936). *Franciszek Stefczyk – pionier polskiej spółdzielczości rolniczej*. Warszawa: Spółdzielczy Instytut Naukowy.

